

Zadania ZMS w pracy ideowo-politycznej wśród młodzieży

Plenum Zarządu Głównego Związku

Wczoraj rozpoczęło w Warszawie obrady plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej poświęcone omówieniu zadań Związku w pracy ideowo-politycznej wśród młodzieży. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Zabiński. W obradach bierze udział członek Biura Politycznego KC PZPR — Ryszard Strzelecki.

A. Zabiński podkreślił na wstępie, że program przyjęty na IV krajowym zjeździe sprawdził się w ogniu walki z wrogiem politycznym, którego członkowie ZMS znali dotychczas tylko z nazwy i który często nie kojarzył nam się z konkretnymi ludźmi. Wróg ten odsłonił w całej okazałości swoje rewizjonistyczno-syjonistyczne, wrogie, antynarodowe i antyludowe oblicze. Nasz młody, niedoświadczony i niezahartowany w ogniu walki politycznej aktyw w szkołach wyższych nie spodziewał się, że wróg może pojawić się w tak perfidnej postaci, że takie słowa jak „demokracja”, „wolność” i „socjalizm” mogą być wieloznaczne.

Mówca wskazał, że sprawdziła się w całej rozciągłości jedna z głównych tez zjazdu o robotniczym charakterze Związku.

Nie kto inny, jak robotnicy, a w tym i członkowie ZMS —

mówił A. Zabiński — pod przewodnictwem swej proletariackiej awangardy — PZPR dali zdecydowany odpór wrogom politycznym socjalizmu, wicherzycielom w szkołach wyższych.

A. Zabiński podkreślił następnie, że program pracy ZMS wśród młodzieży robotniczej należy realizować bardziej ofensywnie i z większą niż dotychczas konsekwencją. Dotyczy to przede wszystkim umiejętności kojarzenia w działalności Związku zadań produkcyjnych zakładów z zadaniami socjalistycznego wychowania młodzieży.

A. Zabiński podkreślił konieczność zwiększenia znaczenia ZMS w rozwiązywaniu — obok istotnych spraw produkcyjnych — tak że spraw społecznych zakładu.

Wiele uwagi poświęcił mówca sprawie kryteriów przynależności do ZMS. Wstąpienie do ZMS musi być rezultatem dojrzałego wyboru, podobnie jak i decyzja o przyjęciu do organizacji nie może polegać na jej formalnym „odgłosowaniu”.

Ataki na ZMS — kontynuując A. Zabiński — wysuwane zarzutów, że organizacja skostniała i sfomalizowała się, obarczanie Związku winą za wypadki były niczym innym, jak próbą zdyskredytowania organizacji w oczach młodzieży.

Była to próba tym perfidniejsza, że wrogom socjalizmu i tym wszystkim, którzy przyłączyli do nich bezmyślnie swoje głosy, chodziło o opanowanie młodzieży, o rozbięcie ruchu młodzieżowego i oderwanie go od partii.

Dziś spotkania

w 6 powiatach

Oficerowie LWP wśród m/eszkańców wielkopolskich wsi

Spotkania oficerów Ludowego Wojska Polskiego z mieszkańcami wsi, zapoczątkowane na szerszą skalę w 1966 roku, już zyskały sobie dobrze zasłużoną rangę. Stanowią bowiem interesującą dla obu stron dialog, czynią zadość społecznym potrzebom w zakresie informacji o problemach ludowej obronności a ponadto sprzyjają wyzwalaniu środowiskowych inicjatyw realizowanych w formie czynów. Tak było w latach ubiegłych. Tak będzie zapewne i w roku bieżącym, kiedy to spotkania oficerów z ludnością wiejską organizowane są z okazji 25-lecia LWP i 23 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem.

Cykl tego rodzaju spotkań w naszym regionie został zapoczątkowany w powiecie leszczyńskim. 17 bm. odbyło się tam 90 zebrań, na których podjęto wiele zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu partii. Stanowi to wyraz wymownego poparcia dla stanowiska partii i jej przywódcy — Władysława Gomułki.

Dzisiaj oficerowie WP spotkają się na około 800 zebraniach z mieszkańcami wsi w powiatach Chodzież, Jarocin, Kępno, Kościan, Szamotuły i Turek. W tym ostatnim po wiecej odbędą się aż 244 spotkania.

Łącznie do maja br. zostaną w Wielkopolsce zorganizowane 3 673 spotkania oficerów z ludnością wiejską. (y)

Eksplozja niewypałów

Tragiczna śmierć trzech chłopców

W Baborowie na Opolszczyźnie z powodu eksplozji niewypału poniosło śmierć troje dzieci: 7-letni Andrzej Augustyn, 10-letni Czesław Ekert i 8-letni Zdzisław Ekert. Chłopcy bawili się niewypałem, który wykopali robotnicy gazowni i pozostawili go obok wykopu. Robotników zatrzymano do dyspozycji prokuratora. Obwinia się ich o karygodne niedbalstwo, które stało się przyczyną śmierci chłopców.

W Raciborzu podczas zabawy zapalnikami granatu nastąpił wybuch, w wyniku którego 12-letni Rajmund Chrobak stracił oko. Chłopiec z ogólnymi obrażeniami w bardzo ciężkim stanie przebywa w szpitalu. (PAP)

V Zjazd PZPR Załogi młodości

Czyny społeczne klasy robotniczej i wsi

Załogi zakładów pracy Poznania i Wielkopolski nadal podejmują zobowiązania dla uczczenia V Zjazdu PZPR.

Załoga Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu w głównej mierze podjęła się realizacji prac społecznych, w celu polepszenia swoich warunków, a także na rzecz miasta. Drukarze zobowiązali się więc przepracować 280 godzin przy budowie Parku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Braterstwa Broni. 1 000 godzin poświęcą oni pracom w zakładowym ośrodku wypoczynkowym, ażeby stworzyć załóżkę jeszcze lepsze warunki wypoczynku świątecznego i rekreacji. Zobowiązali się także do czynów na rzecz dzielnicy Jeżyce i podopiecznych szkół oraz przedszkoli. Dla siebie założyli zmontować natryski w oddziale gazetowym. Ogólna wartość zobowiązań wyniesie 800 000 zł.

Również pracownicy Wielkopolskiej Księgarni Wysyłkowej „Dom Książki” w Poznaniu podjęli się szeregu zobowiązań o charakterze społecznym, w szczególności przy budowie Parku Przyjaźni na Cytaeli. W Dniach Oświaty, Książki i Prasy księgarze przeznaczą część prowizji, którą wypracują obsługując dwa stoiska książkowe — na konto Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. Podczas letnich niedzielnych kier-

maszów książkowych, z okazji loterii książkowej, część prowizji przekażą oni na konto Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

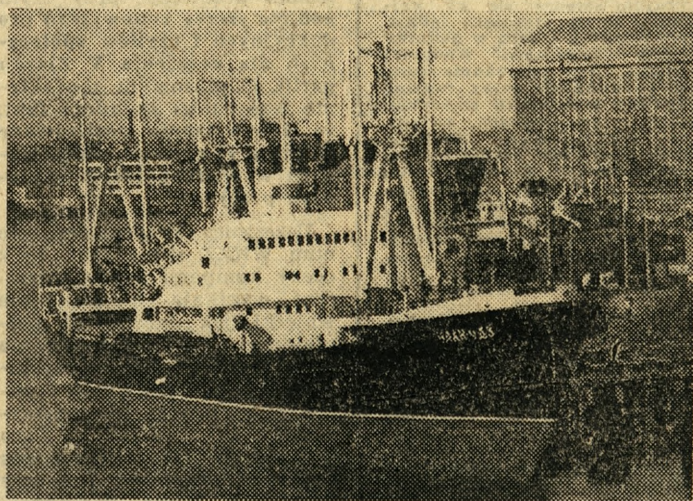
Załoga Państwowej Stadniny Koni w Racocie zamierza podnieść wartość produkcji z hektara użytków rolnych: wydajność rzepaku z 25 kwintali na 26 kwintali, buraków cukrowych z 373 na 402 kwintale, mleczność krów z 3 892 litrów na 3 960 litrów. Chcą oni także odstawić zboże na kontraktację i reprodukcję w pierwszym standardzie (siewne) w 110 procentach. Zobowiązali się także przeszkolić załogę tak, ażeby wszyscy pracownicy uzyskali podstawowe wykształcenie, zaś 18 z nich — kwalifikacje i tytuły mistrzów.

(lj)

Pierwszy raj

Drewnowiec „Ulan Ude” wybudowany dla radzieckiego armatora uład się w swój pierwszy raj. Jest on już piątym statkiem zbudowanym w bieżącym roku w Stoczni Gdańskiej. „Ulan Ude” jest zarazem 365 jednostką wybudowaną przez polskie stocznie dla armatora radzieckiego. Na zdjęciu: m/s „Ulan Ude” przy nabrzeżu Stoczni Gdańskiej przed udaniem się w dziewiczy raj.

CAF — fot. Ukłajewski



POZNAN
SOBOTA
20
KWIECIEŃ
1968

Wydanie AC
Nr 94 (7520)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Rząd WRL proponuje Budapeszt na miejsce spotkania DRW — USA

Walki w okolicach Sajgonu i środkowej części Wietnamu Południowego

W czwartek opublikowane zostało oświadczenie rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, który zaproponował stolicę Węgier — Budapeszt na miejsce wstępnych kontaktów między przedstawicielami DRW i Stanów Zjednoczonych.

Senator Kennedy:

Johnson uchyla się od rokowań

Występując w czwartek na uniwersytecie stanowym w Oregonie senator Robert Kennedy zaatakował prezydenta Johnsona za uchylanie się od podjęcia negocjacji z Demokratyczną Republiką Wietnamu. Kennedy dodał, że od 2 lat rząd amerykański głosi, iż gotów jest rozpocząć rokowania „w każdym czasie i w każdym miejscu”.

PAP

Rząd i naród WRL — czytamy w oświadczeniu — podczas całej wojny w Wietnamie zawsze był gotów zgodzić się z interesami narodów węgierskiego i wietnamskiego, międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa udzielać w granicach swych możliwości poparcia politycznego, dyplomatycznego i materialnego słusznej sprawie narodu wietnamskiego. W obecnej sytuacji z całym zrozumieniem po bieramy stanowisko DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Przyłączamy się do żądania, by Stany Zjednoczone bez żadnych warunków wstępnych i całkowicie zaprzęstały bombardowania DRW i wszelkich innych działań agresywnych, gdyż tylko w ten sposób można praktycznie rozpocząć rozmowy na temat pokojowego uregulowania konfliktu.

Prezydent Johnson powrócił na swą farmę w Teksasie po zakończeniu podróży do Honolulu na Hawajach. Oświadczył on, że kontakty z szefem marionetkowego reżimu seulskiego, a także innymi sojusznikami USA w brudnej wojnie „są bardzo ważne”.

Korespondent PAP red. J. Gołębiowski pisze: sekretarz stanu Rusk wystąpił nieoczekiwanie w czwartek w transmitowanej przez telewizję konferencji prasowej, aby zapewnić, że administracja waszyngtońska troszczy się jedynie o „dobro ludzkości” i „nie chodzi o propagandę”.

Wniosła ta deklaracja złożyła została przez Rusk w sytuacji gdy spora część amerykańskiej prasy uznaje przeciagające się targi Stanów Zjednoczonych o miejsce rozmów z przedstawicielami DRW za wręcz kompromitujące. Mało kto zapominał bowiem o tym, że administracja Johnsona przy każdej okazji „głosiła” niedawna swą gotowość podjęcia takich rozmów „w każdej chwili i w każdym miejscu”.

Rozmowy Kosygina z Ayub Khanem

Agencja TASS donosi z Rawalpindii, że 19 bm. kontynuowane były rozmowy między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem i prezydentem Pakistanu Mohammedem Ayub Khanem.

W toku rozmów przebiegających w atmosferze wzajemnego zrozumienia omówiono wszechstronnie dalszy rozwój stosunków radziecko-pakistańskich oraz niektóre aktualne problemy międzynarodowe.

W piątek premier A. Kosygin przybył do stolicy zachodniego Pakistanu, wielkiego ośrodka przemysłowego i kulturalnego — Lahore. (PAP)

Mauritius 124 państw członkowskim ONZ

Rada Bezpieczeństwa postanowiła jednomyślnie udzielić rekomendacji Mauritiusowi, który ubiega się o przyjęcie w poczet członków ONZ. Mauritius będzie 124 państwem członkowskim Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Przyszły tydzień w Sejmie

W przyszłym tygodniu obradować będą w sejmie 4 komisje. 24 bm. zbierze się Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi, która omówi problemy związane z mechanizacją przeładunków portowych.

25 bm. odbędzie się posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Posłowie zapoznają się z aktualną sytuacją gospodarczą i finansową kraju na tle wykonania zadań planowych w I kwartale br. Tego dnia na posiedzeniu Komisji Komunikacji i Łączności przedyskutowany zostanie problem usprawnienia organizacji pracy i metod zarządzania w resortach komunikacji i łączności.

26 bm. na posiedzeniu Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej posłowie omówią aktualne zagadnienia produkcji i zaopatrzenia budownictwa w materiały budowlane. (PAP)

J. Cyrankiewicz przyjął ambasadora DRW

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 19 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Demokratycznej Republiki Wietnamu Do Phat Quanga. (PAP)

Artykuł T. Raczkę w tygodniku „Komunist”

W ostatnim numerze jugosłowiańskiego „Komunisty” ukazał się artykuł Tadeusza Raczkę, korespondenta PAP w Belgradzie. Jest to odpowiedź na felieton O. Dawidko, który wypowiadał niesłuszne poglądy o ostatnich wydarzeniach w Polsce. (PAP)

Nowy radziecki satelita Ziemi

W Związku Radzieckim wystrzelony został kolejny sztuczny satelita Ziemi „Kosmos — 215”.

Aparatura sputnika pracuje normalnie. (PAP)

Patrole izraelskie próbowały ponownie przekroczyć Jordan

Prowokacyjna delirada w Jerozolimie

Rzecznik armii jordańskiej oświadczył w piątek rano, że wojska jordańskie zatrzymały patrole izraelskie, które próbowały ubiegłej nocy przekroczyć rzekę Jordan. Podczas starcia patrole izraelskie poniosły straty. Rannych zostało również 3 żołnierzy jordańskich.

Rzecznik poinformował, że patrole próbowały przedostać się na wschodni brzeg rzeki Jordan w dwóch punktach — w północnej strefie doliny Jordanu oraz w pobliżu mostu Husajna. Dla osłony podczas wycofywania patroli, agresor izraelski otworzył ogień z moździerzy i karabinów maszynowych. Walki trwały około 2 godzin. W pobliżu miejsca starcia wyładowały dwa helikoptery izraelskie.

Przedstawiciel Jordani w ONZ, El Farra w liście skierowanym w czwartek do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa zaapelował o niedopuszczenie do prowokacyjnej defilady wojsk izraelskich, jaka ma odbyć się w Jerozolimie 2 maja. Delegat Jordani podkreśla, że defilada ta stanowiłaby pogwałcenie układu o zawieszeniu ognia z 1949 roku oraz wielu rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Decyzja rządu izraelskiego zorganizowania prowokacyjnej defilady wywołała poważną sytuację w tym rejonie.

El Farra, podkreśla, iż fakt, że blisko połowa trasy którą przejdą wojska agresora znajduje się na terenie okupowanej przez Izrael arabskiej części Jerozolimy, wskazuje ponad wszelką wątpliwość na prawdziwe zamiary Tel Awiwu, tj. dążenie do zaanektowania arabskiej części Jerozolimy wbrew postanowieniom Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Dziś w Żytowiecku



Dzisiaj pracownicy państwowych gospodarstw rolnych Kombinat Żytowiecko — w powiecie gostyńskim spotykają się na VII koncercie Zespołu Kameralnego „Szpaki”, przy Poznańskim Chórze Chłopięcym pod dyrykcją Wiesława Kisera. Będzie to VII koncert z cyklu „Z piosenką żołnierską po Wielkopolsce” organizowanego dla uczczenia 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych.

Program koncertu obejmuje piosenki żołnierskie od czasów kościuszkowskich do dnia dzisiejszego. Program uzupełnia quiz „Czy znasz Ludowe Wojsko Polskie”. Dla jego uczestników przewidziane są nagrody.

Co trzeba poprawić — z czym walczyć? Pamięć o poległych pozostanie zawsze żywa w sercach i umysłach narodu

Referat J. Kępy na spotkaniu aktywu partyjnego Stolicy

W Warszawie odbyło się w czwartek spotkanie aktywu partyjnego stolicy, podczas którego referat wygłosił I sekretarz KW PZPR — J. Kępa.

Podkreślił on na wstępie wielkie znaczenie przemówienia Władysława Gomułki z 19 marca br. dla oceny i źródeł wydarzeń marcowych. Przemówienie to spotkało się z poparciem aktywu partyjnego, załóg warszawskich zakładów pracy, pracowników instytucji państwowych, młodzieży. — Staramy się w praktyce naszej pracy partyjnej realizować zadania wynikające z tego przemówienia.

J. Kępa wyraził się z uznaniem o gotowości, ofiarności i żwrotności decydującej większości warszawskiej organizacji partyjnej, o znajomości istniejącej sytuacji i wynikających z niej zadań.

Korzystne zjawiska obserwujemy w pracy niektórych z wyższych uczelni. Tak np. wspólnymi siłami organizacji partyjnych i kierownictw uczelni planuje się już realizację korzystnych zmian w strukturze uczelni, w obsadzie personalnej katedr i instytutów.

Komitet Warszawski — mówił J. Kępa — uważa za swój obowiązek stwarzanie sprzyjających warunków politycznych i organizacyjnych dla wszechstronnego rozwoju działalności partyjnej oraz dla rzeczowej i słusznej krytyki poszczególnych dziedzin pracy partyjnej. Rozwojem takiej krytyki jesteśmy zainteresowani, zwłaszcza, że krytykę w górę towarzyszy także krytyczne spojrzenie na swoje własne słabości.

— Jest wiele prawdy — kontynuował I sekretarz KW — w głosach ludzi twierdzących, że wraz z podjęciem przez władze partyjne lub państwo we odpowiedzialnych decyzjach — „Spadł im kamień z serca”, że „człowiek ożył”, że „nare-

ście dany odcinek pracy w zakładzie lub instytucji nie będzie traktowany jak własny folwark”. Zlikwidowane zostały, często typowe, oportunistyczne hamulce rozwoju zdrowej, rzetelnej krytyki.

W okresie marca i kwietnia na terenie Warszawy podjęto 184 decyzje natury personalnej. Zostało odwołanych ze stanowisk 30 osób, w tym osoby w randze ministrów lub wiceministrów, dyrektorów departamentów i szefów instytucji, 30 pracowników frontu ideologicznego, 87 osób usunięto z partii.

Poniósł kary znana grupa wicherzyli z środowiska studentów. Wyciągnięte zostały wnioski służbowe w stosunku do niektórych rodziców z tytułu partyjnej odpowiedzialności za wychowanie dzieci, a niekiedy za solidaryzowanie się z ich poglądami i działalnością.

Szereg pracowników naukowych UW odsunięto od wpływu na wychowanie młodzieży. Zostali oni także wykluczeni z partii. — Decyzje te — stwierdził mówca — są ostateczne i nie podlegają apelom.

W dalszym ciągu przemówienia J. Kępa powiedział, że w gronie sił zbrojonych przeciw władzy ludowej nie zabrakło głosu reakcyjnej części hierarchii kościelnej, która wyraziła poparcie dla grup wicherzyli w uczelniach. Dużą życzliwością z płaszczyzny hierarchii kościelnej — jak wykazała to debata sejmowa

— charakteryzowała się również interpelacja klubu poselskiego „Znak”.

Z uznaniem ocenił J. Kępa postawę tych dziennikarzy, którzy zaangażowali się czynnie w walkę o obronę racji partii, przeciwko zmasowanej dywersji politycznej, zarówno wewnętrznej jak i zagranicznej.

W toku prowadzonej walki politycznej — stwierdził mówca — na łamach gazet nie uchroniono się przed pewnymi niedociągnięciami. Ogólnie można by je określić jako z jednej strony przesadną ostrość i brak ofensywności, z drugiej zaś — swego rodzaju ekstremizm, przejawiający się w pewnej krzykliwości, w uproszczonym postrzeganiu sytuacji, w pojęciu syjonizmu, pochopnym uogólnianiu niektórych niepokojących zjawisk w naszym życiu gospodarczym i społecznym, zbyt pochopnym przenoszeniu krytyki sytuacji wychowawczej na UW i niektórych innych uczelniach na cały nasz system oświatowo-wychowawczy.

J. Kępa podkreślił następnie, że chodzi o to, aby organizacje partyjne w toku codziennej pracy rozpatrywały problemy wysuwane na licznych zebraniach. Należy to robić systematycznie, konkretnie badając fakty i wyciągając z nich niezbędne wnioski. Jednocześnie trzeba przeciwstawiać się różnym nieprawidłowościom, które dały o sobie znać na marginesie ożywienia politycznego.

I sekretarz KW wskazał, iż przede wszystkim trzeba ostro zwalczać próby podsycania demagogii socjalnej; nie należy np. wykorzystywać naszej słusznej walki ze syjonizmem do różnych celów sprzecznych ze stanowiskiem partii.

Zwalczać należy — mówił J. Kępa — nie udokumentowane i nie sprawdzone wersje o rzekomych aferach gospodarczych, podjętą zdecydowaną walkę z plotką, zwłaszcza w sprawach personalnych, walkę z ordynarnym wprost oplukiwaniem ludzi, z faktami przypisywania niektórym ludziom odpowiedzialności za błędy i niedomagania występujące w tych dziedzinach życia, za które nigdy nie odpowiadali.

J. Kępa nawiązał następnie do problemów syjonizmu i kwestii żydowskiej, które w dyskusjach na zebraniach partyjnych i w treści zadawanych pytań zajmują istotne miejsce.

I sekretarz KW przypomniał słowa W. Gomułki, iż byłoby nieporozumieniem, gdyby ktoś chciał dopatrywać się w syjonizmie niebezpieczeństwa dla socjalizmu w Polsce; niebezpieczeństwo takie, jeśliby kiedykolwiek zaistniało — a jest to mało prawdopodobne — może wypłynąć z różnych reakcyjnych źródeł w kraju, wspomaganym z zewnątrz przez ośrodki międzynarodowej, antykomunistycznej reakcji.

Występowanie przeciw syjonizmowi — mówił J. Kępa — nie może osłabiać ostrą walkę z siłami reżymu, który u nas, w Warszawie jest szczególnie zakorzeniony, z tendencjami liberalno-burżuazyjnymi, z politycznymi ambicjami reakcyjnej części hierarchii kościelnej, z różnego rodzaju polityczną reakcją.

Mówca poruszył następnie sprawę zgłaszanych na zebraniach partyjnych wniosków i propozycji, odnoszących się do problemów wewnątrzpartyjnych. Trzeba je poddać dalszym rozważaniom w partyjnych kolektywach i w dojrzałej postaci wnieść pod obrady komisji zjazdowej. (PAP)

OFICJALNIE Duch Trujillo

Duch strasliwego satripy dominikańskiego — Trujillo, synnego z bezwzględnych rządów i bezwzględnych dążeń do niezmierzonych bogactw — pokaże tu nadal. Minęło siedem lat od chwili, gdy Trujillo rozstał się z tym światem (dokonano na niego zamachu), niemniej Dominikana do tej pory nie może wyrwać z gospodarczych trudności.

Przejęto wprawdzie 70 przedsięwzięć, należących do zględzonego dyktatora, bądź do jego najbliższej rodziny (banki, cukrownie, wytwórnie napojów), jednakże rząd obecny pod prezydenta Balaguera nie ma stracił nadzieję na rewizję polityki pozostałej części mas spadokowej. A w grę wcho-

K. Rusinek przypomniał na wstępie, że 2 października 1940 r. gubernator dystryktu warszawskiego Fischer wydał zarządzenie o utworzeniu getta w Warszawie. Do lata 1942 r. zgineło z głodu w getcie ponad 100 tys. osób. Od 22 lipca do 13 września 1942 r. wysiedlono z getta i przewieziono do obozów koncentracyjnych, bądź zabito na miejscu ponad 300 tys. osób. Rozkaz Himmlera z 16 lutego 1943 r., nakazujący całkowitą likwidację getta warszawskiego, spowodował wybuch zbrojnego powstania w getcie. To powstanie — oświadczył mówca — stanowiło ważny odcinek frontu walki ogólnonarodowej.

Oddziały Gwardii Ludowej, Armii Krajowej, Milicji Ludowej RPPS oraz Socjalistycznej Organizacji Bojowej przeprowadzały odciążające akcje bojowe i w ten sposób niosły zbrojną pomoc walczącym i zamkniętym w getcie.

Prezes Zarządu Głównego ZBoWiD generał Moczarski w 20 rocznicę powstania w getcie powiedział:

„Jako naród, jako społeczność mamy prawo chlubić się tą kartą naszej historii. Mamy prawo być dumni z tego, że walka nasza miała głęboką międzynarodową treść. Z towarzyszącymi żydowskimi znajdownictwami w jednym szeregu, złączeni wspólnym losem, wspólnym dążeniem i wspólnym celem. A jeśli dziś wspomniemy tamte dni, to nie tylko dlatego, aby uchronić od zapomnienia pamięć bohaterów. Wspominamy również i tych, którzy z zimą krwią dokonywali przed 20 laty ludobójczych mordów, którzy udawali uniknąć sprawiedliwości. Wiele z nich ponownie przywdziało generałskie mundurki. Wielu z nich — z czołową stanowiska — najbardziej militarystycznym państwie Europy — NRF. Wielu z nich otworzyło głośnie hasła rewolucji, hasła odwetu. Domagają się najstraszliwszej broni, jaką zna ludzkość, broni termojądrowej”.

19 kwietnia 1943 r. — kontynuował K. Rusinek — hitlerowcy przystąpili do likwidacji warszawskiego getta, do zgładzenia resztki pozostałych tu przy życiu obywateli polskich żydowskiego pochodzenia.

Mówca podkreślił, że „Drang nach Osten” rozdzielił się na długie przedrasistowskie teorie „Endlösung der Judenfrage”. Teoria „Lebensraum” i tzw. Generalplanost des Reichsfuehrers SS zakładała totalne i biologiczne wyniszczenie całego narodu polskiego i wyznaczenie Polski z mapy świata.

K. Rusinek powiedział następnie: w oddziałach partyzanckich GL, a później AL, w oddziałach AK i w oddziałach BCh, w walce przeciw hitlerowcom brało udział wiele Żydów. Cierpiącym i walczącym Żydom niosła pomoc ludność polska. W obronie walczących i umierających Żydów zabrał głos KC PPR. Kierownictwo PPR zdawało sobie sprawę, jak wielkie ofiary poniosła Polacy, okazując pomoc Żydom.

Oddzielną kartę ma polski ruch podziemny zarówno w oślagach jak i obozach hitlerowskich, w szczególności w obozach koncentracyjnych. Żyją Żydzi w Polsce i żyją Żydzi na całym świecie, którzy ocalili dzięki pomocy jaką im, więźniom obozów hitlerowskich — działaczom międzynarodowego ruchu oporu.

Hitlerzyzm podjął krwawą

dziś suma około 300 milionów dolarów!

Rzecz jest niezmiernie trudna ze względu na to, iż klan Trujillo składał się z najwięcej ze stu szesnastu rodzin, powiązanych z sobą w dodatku siecią interesów. Niemniej trudne jest odzyskanie sum, zdeponowanych przez rodzinę Trujillo w bankach amerykańskich i europejskich, zwłaszcza szwajcarskich. Wielkość tych depozytów ocenia się na drugie 300 mln. dolarów. Pertraktacje, zmierzające do odzyskania należnych rządowi dominikańskiemu sum, wyzyskano „wanych” przez Trujillo, pociągają za sobą niekiedy niebezpieczne dla państwa skutki, nie przynosząc żadnych efektów.

Zapewne nie bez znaczenia jest tu fakt, iż Balaguer był w „erze trujillojskiej” (pisze o niej A. Wydrzyński w książce „Ostatnia noc w Ciudad Trujillo”) wiceprezydentem kraju, a nawet od roku 1960 — z woli dyktatora — prezydentem. Duch okrutnego dyktatora zdaje się unosić nad Republiką Dominikańską nadal. (WP).

Przemówienie K. Rusinka na akademii w 25 rocznicę powstania w getcie warszawskim

rozprawę z całą ludzkością. Popełnia błąd, kto sądzi i kto dziś pisze, że w ideologii hitlerizmu proklamowano zagładę jedynie Żydów. Hitlerzyzm zakładał totalną zagładę Polaków, Rosjan, Żydów, Greków, totalne zniewolenie Francji, Włoch i Czechosłowacji, totalne porządkowanie Skandynawów i Anglików.

Już w 1939 r. hitlerowcy rozpoczęli masakrę Polaków w Wielkopolsce i na Pomorzu. Gdy zakończyły się działania kampanii wrześniowej Adolf Eichmann kierował pierwszą akcją masowych wysiedleń Polaków z tzw. Kraju Warty. Wiosną 1940 r. powstał oboz koncentracyjny w Oświęcimiu. Pierwszymi jego więźniami i ofiarami byli Polacy. Jeszcze hitlerowcy nie przedsięwzięli segregacji i eliminacji Polaków z dowodzonego pochodzenia, a już byli Wawer, już byli Palmiry, już nad całą Polską rozlegały się krzyki katowanych ofiar, więźniów Pałacu w Warszawie i Montelupich w Krakowie.

Gdy kapitulowała Warszawa — już powstały pierwsze oddziały partyzanckie.

Przez wszystkie lata wojny i okupacji naród polski bronił nie złożył. Bohaterstwo i odwaga całego naszego narodu budziły podziw świata. Pięć lat okupacji — to najtragiczniejszy i najbardziej heroiczny okres w tysiącletniej dziejach Polski.

Polacy dzielili wówczas gorzki chleb niewoli z Polakami żydowskiego pochodzenia. Po bratersku prowadziliśmy wspólną walkę i tworzyliśmy jeden front antyfaszystowski.

Zawsze czciliśmy pamięć ofiar hitlerowskich śmiertelnych wyroków. Czcimy i czciliśmy pamięć ofiar owych milionów wymordowanych Żydów. Czcimy i czciliśmy pamięć bohaterów warszawskiego getta.

Miliony Żydów, zamordowanych przez hitlerowców, mają dla nas polskiego wyższą cenę aniżeli miliardy marek zachodniemieckich, które państwo Izrael przyje

ło od NRF. To nie Polska Rzeczpospolita Ludowa przebaczyła zbrodniarzom hitlerowskim, to nie Polska Ludowa nawizała sto sunki dyplomatyczne z NRF, nie Polska Ludowa serdecznie gościła panów Adenauera i Erharda, nie Polska Ludowa utrzymuje przyjaźne stosunki z państwem, na czele którego stoja prezydent Lübke — budowniczy obozów koncentracyjnych oraz kanclerz Kiesinger — członek hitlerowskiej NSDAP i współpracownik żydożer cy Goebbelsa.

Kiedy przed 25 laty wybuchło dramatyczne powstanie w konającym warszawskim getcie — kontynuuje K. Rusinek — Polska podziemna pospieszyła z pomocą żydowskiemu bohaterom. Żołnierze AK i GL oddawali życie pod murami płonącej dzielnicy żydowskiej.

Zbrojny czyn warszawskiego getta stanowił integralną część ogólnopolskiej walki z hitlerowskim okupantem. Przywódca Żydowskiej Organizacji Bojowej, Mordechaj Anielewicz, bohater warszawskiego getta, pisząc słynne słowa „Jestem szczęśliwy, że dożyłem najpiękniejszej chwili mojego życia, heroicznej o- pór walczącego getta” — dawał jednocześnie, że ze swe go bunkra dowodzenia przy ul. Gęsiej przesyła „braterskie pozdrowienia i słowa podziękowań polskim komunistom, którzy krwią własną manifestują wspólnotę naszego narodowego losu i naszych moralnych, politycznych ideałów”.

I taka jest prawda o tamtych latach. Ale jest i inna prawda, której nie wolno ukrywać, szczególnie dzisiaj, gdy z języki syjonistycznej perfidnie wołają o rzekomej polskiej obojętności wobec głądy Żydów w czasie okupacji. Oto straszny dokument:

„Warszawa, getto 13 stycznia 1943. Centrala Sten. Z prośbą o przekazanie New York — Stefan Wize, Goldman, Joint. Dopusimy wam o największej zbrodni w historii ludzkości, o wymordowaniu ponad 3 mln. Żydów. W obliczu

Dokończenie na str. 4

Plenum WKZZ oceniło przebieg kampanii sprawozdawczej

W Poznaniu odbyło się wieczór plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych poświęcone ocenie kampanii sprawozdawczej w zakładach organizacyjnych związkowych i radach robotniczych. Po otwarciu obrad uczestnicy plenum minutą ciszy uczcili pamięć, zmarłego przed 2 miesiącami, przewodniczącego WKZZ Zdzisława Ceglowskiego.

Z dyskusji i referatu, który wygłosił sekretarz WKZZ — Edmund Kowalski, wynikało, że przeprowadzona na półmetku kadencji rad zakładowych — kampania sprawozdawcza spotkała się z dużym zainteresowaniem załóg. Zebrania odbyły się w ponad 15 000 ogniwach i instancjach zakładowych, przy czym frekwencja z reguły nie zawodziła, a dyskusja najczęściej była szczerą i konstruktywną. Sformułowano wiele wniosków, których realizacja może wydatnie poprawić poziom bhp, jako że w wielu zakładach odbiega on jeszcze znacznie od ideału. Jednocześnie podkreślano aktualność uchwały KW PZPR o poprawie warunków socjalnych w wielkopolskich zakładach pracy.

Wiele uwagi w toku kampanii poświęcono również problemowi produkcji, przy czym podjęto szereg zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych dla uczczenia V Zjazdu partii. O masowym charakterze tego ruchu świadczy fakt, że zobowiązania realizowane są przez 78 procent zatrudnionych w wielkopolskich zakładach pracy.

Uczestnicy wczorajszego plenum WKZZ stwierdzili, że z oceny kampanii sprawozdawczej wynikają m. in. takie wnioski, jak dążenie do pełniejszego wykorzystywania przez rady robotnicze przyszłych im uprawnień i pogłębianie pracy ideowo-wychowawczej z młodzieżą. Sprawa istotną jest także ocena realizacji programu poprawy warunków pracy wielkopolskich załóg. (y)

Wicepremier Szyr przybył do Berlina

19 bm. przybył do Berlina członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Eugeniusz Szyr. Na lotnisku w Schoenefeld wicepremier został serdecznie powitany przez wicepremiera rządu NRD, Kurt Fichtnera.

Obaj przewodniczący wspólnego Komitetu Gospodarczego i Naukowo-Technicznego Współpracy Polski i NRD przeprowadzą rozmowy, które mają na celu dalsze pogłębienie ekonomicznej i naukowo-technicznej współpracy obu krajów. PAP

Walka z korupcją w Sierra Leone

Jak już donosiliśmy, grupa oficerów armii Sierra Leone dokonała w czwartek zamachu stanu, obalając Narodową Radę Reformy, utworzoną po poprzednim zamachu stanu dokonana przez pułkownika Andrew Juxon-Smitha. Miejscewa rozgłoszła nadeła w czwartek oświadczenie starszego sierżanta Rogersa, który w imieniu grupy oficerów stwierdził, że ostatni rząd wojskowy Sierra Leone był bardziej skorumpowany niż poprzedni rząd cywilny. W tej sytuacji młodzi oficerowie armii i policji czuli się zmuszeni wystąpić w celu przywrócenia porządku. (PAP)

Walka przeciw syjonizmowi i antysemityzmowi

Artykuł w dzienniku „Humanite”

Organ Francuskiej Partii Komunistycznej „Humanite” zamieszcza korespondencję z Warszawy, pióra Pierre Duranda pt. „Walka przeciwko syjonizmowi i antysemityzmowi”.

Systematyczna kampania, której ośrodki dyspozycyjne znajdują się w Niemczech zachodnich, w Izraelu i w Stanach Zjednoczonych — pisze m. in. — P. Durand — ma przede wszystkim na celu narzucić międzynarodowej opinii publicznej mniemanie, że w Polsce szerzy się antysemityzm.

Wśród osób, które zostały w Polsce usunięte ze stanowisk, ze względu na nieudolność, za wroga wobec socjalizmu.

Marynarka Wojenna w akcji

Poszukiwania na Warcie trwają nadal

Od dwóch dni do akcji poszukiwania ciała zawodniczek poznańskiego AZS-u Alicji Baranowskiej, która zaginęła pod czas wypadku z łodzią wiosłarską, włączyli się pletwonurkowie Marynarki Wojennej. Sprowadzona przez AZS 6-osobowa ekipa szczegółowo penetruje dno Warty od mostu Chwałiszewskiego w dół rzeki. Pletwonurkowie robią to bardzo dokładnie czego najlepszym do wodom jest wyciąganie przy tej okazji z dna rzeki drobnych przedmiotów jak np. kołowrotka rybackiego. Poszukiwania utrudniają są przez bardzo nierówne dno rzeki w tym rejonie. Obok płytkich, piaszczystych miejsc nurkowie napotyka na głębokie błotniste dno.

Poszukiwania prowadzone przez ekipę pletwonurków Marynarki Wojennej trwać będą do niedzieli włącznie. (s)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AC
20 IV 1968
Nr 94 (7520)

21 kwietnia br. miało 23 rocznica podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim. Rozwój stosunków polsko-radzieckich w czasie tych 23 lat charakteryzował się współdziałaniem w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów politycznych i gospodarczych związanych z budownictwem socjalizmu w obu krajach. Z okazji rocznicy układu wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP.

— Jak można, najogólniej biorąc, ocenić współpracę gospodarczą naszego kraju ze Związkiem Radzieckim?

Była ona ze wszech miar korzystna dla całej naszej gospodarki i wywarła decydujący wpływ na jej rozwój. Współdziałanie przy budowie i uruchamianiu wielu kluczowych zakładów przemysłowych, pomoc naukowo-techniczna, szkolenie specjalistów — oto konkretne formy przejawiania się tej współpracy.

Najbardziej istotne znaczenie miało współdziałanie ze Związkiem Radzieckim na polu rozwoju polskiego przemysłu, bowiem stało się ono podstawą powstania i rozbudowy szeregu gałęzi przemysłowych, zupełnie dawniej u nas nieznanych. Dzięki tej współpracy rozwinęliśmy poważnie przemysł elektromaszynowy, chemiczny, lotniczy oraz szereg innych dziedzin produkcji. Dzięki radzieckim zamówieniom wyspecjalizowaliśmy się w produkcji urządzeń cukrowni, fabryk kwasu siarkowego, fabryk piyt pilśniowych i innych obiektów przemysłowych. Obecnie obiekty te eksportujemy na korzystnych warunkach zarówno do ZSRR, jak i do wielu innych krajów.

W wyniku korzystnego współdziałania ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi staliśmy się krajem uprzemysłowionym, o poważnych możliwościach gospodarczych i technicznych.

— Skala stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim znajduje swoje najpełniejsze odbicie w rozmiarach i rozwoju wymiany towarowej. Może kilka słów na ten temat?

— Polska zajmuje trzecie miejsce w handlu zagranicznym z Związkiem Radzieckim (za CSRS i NRD), natomiast dla nas ZSRR jest partnerem najważniejszym. Ponad 35 procent obrotów polskiego handlu zagranicznego przypada na Związek Radziecki. Obroty te cechuje także bardzo wysoka dynamika wzrostu, nie spotykana w stosunkach handlowych z innymi krajami. Jeżeli weźmiemy za podstawę rok 1945, to w roku 1950 notujemy przeszło 5-krotny wzrost obrotów z ZSRR, zaś w roku 1966 nastąpił już ponad 20-krotny wzrost.

Dla tak szybkiego wzrostu wymiany towarowej istniały niezwykle sprzyjające warunki. Dynamiczny rozwój naszego przemysłu rodził znaczne zapotrzebowanie na maszyny i urządzenia. Związek Radziecki stał się najpoważniejszym ich dostawcą. Wielkie dostawy niedostępnych na rynkach światowych maszyn i urządzeń umożliwiły nam realizację planów rozwoju podstawowych gałęzi przemysłu. W ramach importu z ZSRR otrzymaliśmy niezbędne dla prawidłowego rozwoju naszej gospodarki, często unikalne urządzenia hutnicze i dla przemysłu chemicznego, skomplikowane obrabiarki, środki transportu oraz inne rodzaje sprzętu inwestycyjnego. Z każdym rokiem Związek Radziecki do starca nam coraz więcej maszyn i urządzeń, znajdujących się na wysokim poziomie technicznym.

Rozwinięty przemysł potrzebował z kolei poważnych ilości surowców i paliw, których regularne dostawy zapewnił nam także Związek Radziecki.

W miarę postępu w rozbudowie i modernizacji przemysłu, my z kolei stawaliśmy się coraz poważniejszym producentem i dostawcą do Związku Radzieckiego maszyn i urządzeń. Obecnie, mimo że udział tej grupy towarowej jest bardzo wysoki (ponad 50 proc.), obserwujemy dalszy systematyczny jego wzrost.

Jest to dla nas bardzo korzystne, ponieważ nie moglibyśmy zrównoważyć zakupów surowców i zboża w ZSRR innymi towarami.

Ekspert maszyn do Związku Radzieckiego — atrakcyjny także z punktu widzenia potrzeb naszego partnera — wpływa na ukształtowanie się wskaźników udziału maszyn i urządzeń w eksporcie na poziomie w zasadzie nie odbiegającym od poziomu osiąganego przez rozwinięte kraje przemysłowe.

W wywozie do ZSRR na uwagę zasługują także poważny udział artykułów trwałego użytku. Tak wysokiego udziału łącznie maszyn i urządzeń oraz artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego (około 75 procent) nie notujemy w eksporcie do żadnego innego kraju. Uczestniczymy wreszcie w dużym eksporcie surowcowym do ZSRR, co jest również naszym niewątpliwym wkładem w dzieło wzajemnej współpracy.

Tempo wzrostu i struktura towarowa wzajemnych obrotów świadczą o tym, że oba kraje są dla siebie atrakcyjnymi i ciekawymi partnerami handlowymi.

— Co można powiedzieć o innych powiązaniach ekonomicznych Polski ze Związkiem Radzieckim?

— Współpraca polsko-radziecka wzbogaca się stopniowo o nowe, wyższe formy wzajemnego współdziałania. Przejawia się to w rozszerzeniu podziału pracy w drodze specjalizacji i kooperacji w tych dziedzinach, w których są ku temu odpowiednie możliwości i w których osiągnąć można wzajemne korzyści gospodarcze. Związki kooperacyjne, jakie zamierzamy rozbudować, bądź nawiązać, mogą stać się w przyszłości poważnym czynnikiem rozwoju przemysłu oraz wymiany towarowej pomiędzy naszymi krajami.

Biorąc pod uwagę stopień rozwoju polskiego przemysłu, poziom techniczny produkowanych wyrobów oraz fakt posiadania licznej, wyspecjalizowanej kadry robotników, inżynierów i techników, możemy podjąć się kooperacji ze Związkiem Radzieckim w produkcji szeregu wyrobów na warunkach korzystnych dla obu stron. Zrobiliśmy w tym kierunku pierwsze interesujące kroki.

Istnieją np. poważne możliwości podjęcia kooperacji w przemyśle motoryzacyjnym, który oba kraje postanowiły rozwijać. Decyzja ta

wydała się tym bardziej słuszną, że w obu krajach istnieją zbliżone programy rozwoju tej dziedziny produkcji, współpraca mogłaby się więc rozwijać zarówno w oparciu o poważne osiągnięcia własne, jak i dokonane ostatnio zakupy licencji.

Kolejną formą zainteresowania obu stron jest produkcja urządzeń dla telewizji kolorowej. Jak wiadomo, Związek Radziecki uruchomił program telewizji kolorowej, a obecnie pracuje nad doskonałaniem przyjętego systemu oraz rozwojem produkcji odpowiedniej aparatury. Urządzenia te należą do najbardziej skomplikowanych wyrobów przemysłu elektronicznego. W Polsce są również prowadzone prace doświadczalne nad telewizją kolorową, mamy w tej dziedzinie skromne osiągnięcia. Zainteresowani więc jesteśmy w nawiązaniu współpracy w tym zakresie.

Oba kraje rozwijają przemysł obrabiarkowy. Dotychczasowa współpraca w tej dziedzinie była niewielka i ograniczała się do wymiany dokumentacji oraz szkolenia specjalistów. Ponieważ jednak dysponujemy wspólnie znacznymi mocami produkcyjnymi, istnieje i tutaj możliwość rozwoju efektywnego podziału pracy.

Ostatnio podejmowane są starania zmierzające do rozwoju kooperacji produkcji, m. in. maszyn budowlanych i drogowych, a także rolniczych oraz nawiązania współpracy w pracach projektowych, konstrukcyjnych i badawczych.

Wywiad wicepremiera Piotra Jaroszewicza

Istotną rolę odgrywają przedsięwzięcia realizowane wspólnym wysiłkiem obu krajów. Wskazać tu można na zawarte przed kilkoma laty wielostronne porozumienie, na mocy którego w ciągu bieżącego 5-lecia dostarczymy szereg maszyn i urządzeń oraz wiele innego sprzętu inwestycyjnego do budowanej w ZSRR kopalni i zakładu przetwórczego soli potasowych. Dodatkowym, ale istotnym aspektem tego porozumienia, którego ważnym celem jest zaspokojenie zapotrzebowania polskiego rolnictwa na nawozy potasowe, jest możliwość specjalizacji naszego przemysłu w produkcji określonych maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego. Nasz partner zamówił bowiem w ramach realizowanego kontraktu urządzenia dla wytwórni kwasu siarkowego. Przed kilkoma laty zawarta została i jest obecnie realizowana umowa o pomocy ZSRR w poszukiwaniu ropy i gazu ziemnego w Polsce.

Przypomnieć też należy, że w ramach współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi wybudowano rurociąg „Przyjaźń”. Inwestycja ta pozwoliła na polepszenie bilansu paliwo-energetycznego współpracujących krajów oraz na rozwój przemysłu petrochemicznego.

— Jak rozwija się współpraca naukowo-techniczna ze Związkiem Radzieckim?

— Polega ona przede wszystkim na wzajemnym przekazywaniu dokumentacji technicznej, sprawozdań z prac naukowo-badawczych, wzajemnym delegowaniu specjalistów, uczestnictwie w kongresach, sympozjach i konferencjach naukowych.

Korzyści płynące z tego rodzaju współpracy są znaczne dla obu stron. Wymiana doświadczeń nau-

kowo-technicznych umożliwia dobór najbardziej postępowych i efektywnych metod produkcji, sprzyja opanowaniu i wprowadzaniu nowej techniki, obniża koszty opracowań konstrukcyjnych i technologicznych oraz pozwala na szkolenie specjalistów.

Od pewnego czasu zapoczątkowano bezpośrednią współpracę instytutów naukowo-badawczych i biur projektowo-konstrukcyjnych. Przyczynia się to do podwyższenia poziomu badań, wyeliminowania u jednej ze stron równoległego prowadzonych prac badawczych oraz znacznego ich przyspieszenia.

Dokonaliśmy koordynacji planów prac naukowo-badawczych obu krajów na okres 5-letni. W ramach tej koordynacji uzgodniono tematykę współpracy naukowo-technicznej i wymiany doświadczeń produkcyjnych między naszymi krajami, wynikająca z planu rozwoju techniki na ten okres.

Jak widać — mówi wicepremier — problemy, którymi interesują się obie strony, zarówno jeżeli chodzi o wymianę towarową jak i zagadnienia współpracy produkcyjnej, naukowej i technicznej są wszechstronne i liczne. Stopień jednak dotychczasowych powiązań na odcinku specjalizacji i kooperacji produkcji jest jeszcze niewielki w stosunku do możliwości. Sporo zagadnień, nie budzących żadnych wątpliwości z punktu widzenia efektywności współpracy, nie zawsze znajduje szybkie rozwiązanie. Jak wiadomo, rozwój stosunków handlowych pomiędzy naszymi krajami osiągnął w ostatnim okresie poważne rozmiary. Utrzymanie na dłuższą metę w takim tempie wzrostu obrotów, zwłaszcza w grupie maszyn i urządzeń w oparciu o dotychczasowe — tradycyjne formy współpracy, będzie trudne. Dlatego czynnikiem decydującym o rozwoju wzajemnych dostaw muszą być związki kooperacyjne między przemysłami naszych krajów.

Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze nie mogą także rozwijać się w odosobnieniu od reszty świata, a w każdym razie bez ścisłego powiązania z innymi krajami socjalistycznymi. Można chyba bez przesady stwierdzić, że warunkiem jednolitości politycznej i przynależności gospodarczej naszego obozu jest realizacja procesu integracji gospodarczej państw socjalistycznych.

Sumując — stwierdził Piotr Jaroszewicz — układ z 21 kwietnia 1945 r. odegrał decydującą rolę w rozwoju naszego kraju, stworzył bowiem trwałe podstawy dla przeobrażenia socjalistycznych w Polsce — przemian politycznych, ekonomicznych i społecznych. Układ przyczynił się do zapewnienia bezpieczeństwa naszego państwa i narodu oraz utrwalenia granic na Odrze i Nysie.

Każdy rok, który mija od chwili podpisania układu, wnosi do realizacji coraz to nowe treści, coraz dobitniej potwierdza jego znaczenie dla rozwoju naszego kraju.

Dzięki bezprzykładowemu wysiłkowi klasy robotniczej i całego narodu, dzięki wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim oraz jego pomocy, odbudowaliśmy nasz kraj z niebawym zniszczeń wojennych, zbudowaliśmy liczącą się dziś na świecie potęgę przemysłową, dokonaliśmy wielkiego postępu w dziedzinie nauki, techniki i kultury.

Rozmawiał:
TADEUSZ SAPOCIŃSKI

FILM Mechanizm rewolucji algierskiej

„BITWA O ALGIER” — Film produkcji włosko-algierskiej. Scenariusz: Franco Salinas i Gillo Pontecorvo. Reżyseria: Gillo Pontecorvo. Zdjęcia: Marcello Gatti. Wykonawcy: Ali la Pointe — Ibrahim Haggag, Saadi Kader — Yacel Saadi, plk Mathieu — Jean Martin, Halima — Fawzia El Kader, Fathia — Michele Korbash, kpt. Dubois — Tommaso Neri, młody Omar — Mohamed Ben Kassen oraz mieszkańcy miasta Algier. Złoty Lew. Św. Marka na festiwalu filmowym w Wenecji w 1966 r.

Jest to film niecodzienny. Zaskakują nas już pierwsze kadry. Sprawiają wrażenie oryginalnej kroniki aktualności przedstawiającej autentyczne wydarzenia. Tymczasem w filmie nie ma ani metra tośmy wziętej z jakiegokolwiek kroniki. A jednocześnie nie ma w filmie niczego co byłoby fikcją. Każde sfilmowane wydarzenie, każdy epizod ma swój odpowiednik w rzeczywistości, wszystko to kiedyś zdarzyło się naprawdę. Mamy więc do czynienia z odtworzeniem wydarzeń, przy uwzględnieniu całej historycznej wiedzy.

Akcja dzieje się w mieście Algier, a w rzeczywistości przede wszystkim, w jednej jego dzielnicy — Kozbie. Czas akcji: od zimy 1957 do końca 1960. Ale są także retrospekcje się-

gające roku 1954, pokazujące wydarzenia, które zapoczątkowały rewolucję algierską. Cały film obrazuje pierwszy etap zbrojnej walki o niepodległość Algierii: od pierwszych wystąpień FLN i mobilizacji ludności wokół hasła niepodległości do szczytowego momentu rozpetania antyfrancuskiego terrorku.

Film jest podzielony na szereg epizodów, często nie związanych osobami bohaterów. Epizody obrazują poszczególne etapy walki. Taki schemat nie daje ciągłej akcji, pozwala za to pokazać walkę w jej wielu przekrojach, na różnych poziomach. Niektóre epizody pokazują dłuższe okresy, inne ograniczają się do dni, a nawet minut. Daje to oczywiście obraz jakiegoś bardzo poszarpanego, nerwowego. Właśnie taki jak życie, jak walka.

Film jest znakomicie zrealizowany pod względem reżyserskim, aktorskim i operatorskim. Wprost szokują zwłaszcza zdjęcia, w tonacji szarej, jakby zamglone, do złudzenia przypominające jakieś frontowe zdjęcia kroniki aktualności. Doskonała praca zespołu realizatorskiego dała ten właśnie efekt — przekonywający i porażający obraz narodził się z jego budzenia się jego narodowej

świadomości i wybuchu gniewu przeciwko ciemnoczarnemu francuskiemu, tego gniewu, którego nie można stłumić żadnymi środkami. Realizatorzy nie szczędzą widzowi scen brutalnych metod stosowanych przez Francuzów wobec powstańców. Pokazują także ich bezskuteczność. Im bardziej brutalni stają się Francuzi, tym bardziej jednocy się naród w swej wolności. Jeśli ktokolwiek jeszcze na świecie ma złudzenia, że można pokonać naród walczący o niepodległość choćby się nawet rozporządzało największą potęgą wojskową — niech obejrzy sobie ten film. Daje on wstrząsający dowód nieskuteczności represji i dowód niezwykłości ruchów, narodowyzwoleniczych.

Ktoś mógłby powiedzieć, że obraz jest przesadny. Ale przecież ten film jedynie do kumenu i tu jest historia. Tamta algierska i ta najnowsza, wietnamska. Wiemy, że taka właśnie jest historyczna prawda. Film zaś w sposób artystycznie świetny pozwala naocznie sprawdzić naszą historyczną wiedzę, pozwala ująć mechanizm ludowej rewolucji.

Nieprzypadkowo uwieńczone ten film najwyższym wyróżnieniem na najbardziej w świecie cenionym festiwalu weneckim. Artystyczny wyraz, głębia wymowy ideowej stoją tu rzeczywiście na szczytowym poziomie.

MECYSŁAW SKAPSKI

Muszę przyznać od razu, przeważnie rozważę, sprzeciw, a chcę tę wypowiedź po przynajmniej — rezerwę całej reszty. Oczywiście, były to pozory i nie tak w ostatecznym efekcie całe środowisko literackie zostało ocenione, niemniej w pierwszych dniach wydarzeń (bo o nich tu mówię) musiało to wielu z nas obezwadniać i dezorientować.

Na szczęście niepokojące te ustąpiły w dużym stopniu, każdy dzień przynosi teraz nowe szczegóły, odsłania maski, dekonstruuje sprawców i inspiratorów marcowych zająć, rysuje rozległy obraz koterynych powiązań, rozmiar antypolskiej działalności uprawianej już nie przez grupę, lecz przez całą wieżę Babel, rzutuje incydent z „Dziadami” na skomplikowane i szerokie tło, które przywraca w końcu i temu wydarzeniu właściwe proporcje. W tej sytuacji przyszła bo dać pora na refleksję, na wyrażenie określonego postaw, na ponowne rozważenie takich zagadnień, jak pisarz a polityka, twórczość a ideologia, człowiek a twórca. Literatury bowiem, jak się okazuje (po raz który z rzędu?) nie da się określić wyłącznie przy pomocy kryteriów literackich, mimo iż dzięki nim można z całą pewnością powiedzieć, czy dane dzieło jest literaturą czy nie. Konieczne są tutaj także kryteria moralne, ideowe. Tak samo miejsca pisarza w społeczeństwie nie sposób wyznaczyć jedynie prawem do zniżki kolejowej i emerytury. Pisarz jest przecież przedziwną kontaminacją urzędnika z „po mazańcem”, „prywatnej inicjatywą” z działaczem społecznym, a naradzie, którym się posługuje, słowo — na pozór tak niewinne i powszechnie dostępne — stawia go za każdym razem wobec niezwykle ważkich decyzji i największej odpowiedzialności.

Nie da się zaprzeczyć, że ostatecznie wydarzenia potwierdziły te oczywiste prawdy i z całą mocą postawiły na nowo za gadanie etyki pisarskiego za wodą i jego społecznego statusu. I to nie tylko w tym sensie, że skłoniły wreszcie do rozbięcia zaciśniętych wokół pi sarzy kawiarniano-wydawniczych kotery (usiłujących uprawiać na własny rachunek już nie kawiarnianą, lecz wielką politykę) oraz że ujawniły rozdział między tą własną grupą pisarzy a społeczeństwem, rozdział — spychający bądź w zaścianek swoistej pojętej sztuki i sztuki, bądź w anachroniczne politykierstwo. Pogłębienia wymaga bowiem w tym świetle także szereg innych postulatów wysuwanych w ostatnich latach pod adresem pisarzy, jak choćby postulat zaangażowania czy poznawania życia — nie tylko z kawowych fusów. Jest to tym istotniejsze, że uprzedzenia zawodowe (odwieczne zresztą) każą pisarzom wciąż jeszcze upatrywać dobrą literaturę wyłącznie na biegunie negacji i w tych samych kategoriach widzieć zaangażowanie. A przecież na ten właśnie temat pisał tak bardzo na czasie, choć lat temu trzydzieści bez mała, znany lewicowy krytyk okresu międzywojennego, Ignacy Fik:

„Nowa socjalna i artystyczna literatura wnosi nową postawę moralną (...) To już nie dawna literatura protestu, opozycji, rozpaczy, ucieczki i męczennictwa. To męskie odkrywanie nowego ładu, wyłanianie się spośród gnijących bagien mieszczańskiego amoralizmu. Dziś, kiedy po przeciwnie stronie wróg uznał za stosowne wystąpić bez przybić, w swej wyraźnej szczerości zarloce nej bestii, której chodzi tylko o łup, z naszej strony pojawił się musi pozytywny kształt człowieka. Bo po tamtej stronie są same negacje”.

Po czym Fik układa z trzech tytułów książek Malraux najszczytniejszy postulat dla nowej, rodzącej się sztuki, godny chyba ciągłej pamięci i uporczywego podejmowania: towarzyszyć „doli człowieczej” w jej postępie „z czasów pogardy” na „drogę królewską”.

JOZEF RATAJCZAK

AC GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 94 (7520) 20 IV 1968

ACI

Ciekawe imprezy z okazji 1 Maja

Okręgowe związki piłki nożnej i koszykówki organizują pod koniec kwietnia bardzo interesujące turnieje z okazji 1 Maja. Kibice będą mieli okazję oglądać najlepsze zespoły Poznania w tych dyscyplinach sportowych.

Piłkarze w dniach 30 kwietnia i 1 maja walczyć będą o Puchar Przechodni przewodniczącego Prezydium RN Poznania J. Kusia. Ponieważ w ubiegłym roku drużyna Lecha zdobyła puchar ten na własność, przewodniczący Prezydium RN Poznania ufundował nowe trofeum. W wyniku losowania ustalono, że 30 bm. na stadionie na Debus spotkają się o godz. 18.00 Lechia z Lechem, zaś o godz. 17.30 Polonia z Wartą. Następnego dnia to jest 1 maja mecze rozgrywane będą na stadionie Olimpii w Gołębini. O godz. 10 zmierzą się drużyny, które poprzedniego dnia przegrały swoje pojedynki. Stawką tego meczu będzie trzecie miejsce w turnieju. Natomiast o godz. 17.30 drużyny zwycięskie walczyć będą o zaszczytny trofeum puchar przewodniczącego Prezydium RN Poznania.

W dniach 27, 28 i 29 kwietnia POZKOS organizuje turniej w koszykówce kobiet o puchar WKFFiP. Oprócz poznajskich zespołów Energetyka, AZS-u, Olimpii i Lecha w turnieju weźmie udział drużyna SC Wissenschaft Lipsk. W pierwszym dniu spotkają się w sali przy ul. Świerczewskiego 25a Energetyka i SC Wissenschaft. Zwycięzca tego meczu zmierzy się następnego dnia z AZS-em o godz. 17. Natomiast o godz. 18.30 grają Olimpia i Lech. 29 bm. o godz. 17 odbędą się spotkania o miejsca trzecie i czwarte, zaś o 18.30 o miejsca pierwsze i drugie.

Piłka nożna

Reprezentacja i kluby u progu sezonu

Trener Koncewicz, podał na konferencji prasowej w PZPN, że na mecz z Turcją, który odbędzie się w środę 24 bm. w Chorzowie, ma zamiar powołać do kadry następujących piłkarzy: bramka: Kostka, Szygula; obrona: Folbrycht, Kowalski, Gmoch, Osiłko, Latocha, Kiliński; pomoc: Brychczy, Dejna, Bula, Maszczyk; atak: Musiałek, Lubański, Jarosik, Faber. Przeciwnikiem Turkom wystąpi najprawdopodobniej następująca jednostka: Kostka — Folbrycht, Gmoch, Osiłko, Latocha — Dejna, Bula, Maszczyk — Jarosik, Lubański, Faber. Mecz z Turcją traktowany jest jako pierwsza próba naszego narodowego zespołu, przy gotowości się do udziału w przysporzonych eliminacjach przed mistrzostwami świata w Meksyku.

Na konferencji w PZPN podano także, że w okresie przerwy letniej planowany jest wyjazd trzech drużyn klubowych za ocean. Górnik Zabrze ma udać się do krajów Ameryki Południowej, ale rozegra także prawdopodobnie po jednym meczu w Kanadzie i USA. Ruch Chorzów wyjedzie prawdopodobnie na zaproszenie polonijnego klubu Orły Chicago do USA, a warszawska Legia uda się do Meksyku lub USA. Pobyt każdej z tych drużyn ma trwać około miesiąca.

Pięć polskich zespołów weźmie udział w tradycyjnych rozgrywkach Pucharu Intertoto. Chcąc start zgłosiły: Polonia Bytom, GKS Katowice, Odra Opole, Szombierki Bytom i ŁKS, (ad-o)

Turniej drużyn męskich również o puchar WKFFiP odbędzie się w sali przy ul. Młyńskiej 14a, 29 bm. o godz. 18 spotkają się Lech i Olimpia, zaś o godz. 19.30 AZS i Warta. Następnego dnia 30 bm. w godzinach 17.30 i 19 rozegrane zostaną mecze finałowe. (s)

Każdego

● 20 i 21 bm. rozegrane zostaną w Krakowie gimnastyczne mistrzostwa Polski kobiet w klasie mistrzowskiej. Tytułu mistrzyni broni reprezentantka Wisły Kraków Wiesława Lech.

● Ogólnopolskie otwarte mistrzostwa kolarskie KKS Lech odbędą się 21 bm. Start do wyścigu o godzinie 10.00 przy ul. Głogowskiej na wysokości ul. Rawickiej.

● Koszykarze Olimpii Poznania zainaugurują spotkanie z okazji XX-lecia istnienia klubu międzynarodowym meczem koszykarzy juniorów Olimpia — Dynamo NRD. Zawody odbędą się 31 bm. o godz. 18 w hali sportowej przy ul. Świerczewskiego 25a.

● Półfinały piłkarskiego Pucharu Europy rozegrają 1. V. Juwenal Turyn — Benfica Lizbona (rewanż 8. V.); 24 bm. Real Madryt zmierzy się z Manchesterem United. Rewanż 15. V.

● Na odbywających się w Lyonie mistrzostwach Europy w tenisie stołowym Polki spotkały się z drużyną NRF, przegrywając 0:3.

● Ze względu na przygotowania przedolimpijskie i brak wolnych terminów nie dojdzie do spotkania międzynarodowego w koszykówce mężczyzn pomiędzy Polską i Meksykiem.

● Trener Koncewicz przeciwko Turcji wystawi przypuszczalnie następujący zespół: Kostka — Folbrycht, Gmoch, Osiłko, Latocha — Dejna, Bula, Maszczyk — Jarosik, Lubański, Faber.

● W rozegranym w stolicy Rumunii półfinałowym spotkaniu o Puchar Europy w siatkówce mężczyzn drużyna Legii W-wa uległa obrońcy pucharu Dinamo Bukareszt 0:3.

Szachy

Mistrzostwa Europy

kolejarzy

Ustalony został skład reprezentacji Polski na drużynowe mistrzostwa Europy, które odbędą się w Rydze. W tegorocznych mistrzostwach weźmie udział rekordowa liczba państw — 21. Ostatnie mistrzostwa, które odbyły się przed trzema laty w Kecskemé, zakończyły się sukcesem kolejarzy radzieckich. Polacy zajęli wtedy szóste miejsce.

Obecnie w składzie polskiej drużyny wystąpią: Doda, Pietrusiak, Bernard, Różański — wszyscy z DOKP Poznań oraz Brzózka i Juddych z DOKP Katowice. Należy oczekiwać polepszenia polskiej liry w tegorocznym turnieju. (m)

IV mistrzostwa CRZZ

Sobczak zwycięża w szabli

W sali przy ul. Chwiałkowskiego rozpoczęły się wczoraj IV szermierz mistrzostwa Polski CRZZ-u, które trwać będą do niedzieli. W pierwszym dniu wystąpili szablisty. Przez poznajskie planse przewinęło się w sumie 52 zawodników, którzy nie zaprezentowali niestety rewelacyjnego poziomu. Do finału zakwalifikowało się 6 zawodników: Wierzbicki, Grzegorek i Czernicki (Marymont Warszawa), F. Sobczak i Kiermasz (GKS Katowice) oraz Majewski (Piast Gliwice). W walkach finałowych najlepiej zaprezentowali się Majewski i Sobczak. Właśnie pomiędzy tymi szermierzami rozegrała się decydująca walka o zwycięstwo. Wygrał ją Sobczak stosunkiem 5:1 i też został zwycięzcą IV mistrzostw szermierz CRZZ w szabli. Sobczak uzyskał 5 zwycięstw, Majewski — 4, zaś Czernicki i Wierzbicki po 2.

Dzisiaj walczyć będą floreciści. Będzie to niewątpliwie najciekawsza „broń” mistrzostw. O pierwsze miejsce ubiegać się będą m. in.: Parulski, Wojda i aktualny mistrz świata juniorów Kaczmarek z poznajskiej Warty. (s)

Łucznicy na start

Łucznicy poznajscy, którzy dzięki pogodzie już przed kilkunastu dniami wyszli na stanowiska strzelkie, otworzą tegoroczny sezon I kontrolnymi zawodami kadry wojewódzkiej. Będzie to pierwszy poważniejszy sprawdzian formy łuczników przed bogatą zapowiadającymi się zawodami, również międzynarodowymi.

Ciekawostką dwudniowych zawodów 20 (początek o godz. 15) i 21 bm. (początek o godz. 9.30) będzie start b. czołowego zawodnika poznańskiego okręgu Ryszarda Rejka z Warty, który po dłuższej przerwie znowu wystąpi aktywnie.

Również w sobotę (o godz. 15.00) i w niedzielę (godz. 10.00) organizują zawody łucznicze członkowie Budowlanych na własnych torach przy ul. Gdańskiej. (p)

Eliminacyjny turniej tenisistów

W piątek na kortach warszawskiej Legii rozpoczął się eliminacyjny turniej kadry naszych tenisistów przygotowujących się do dalszego udziału w turnieju startującym 12 zawodników.

W pierwszych grach nie zanotowano niespodzianek. Lewandowski pokonał Minbergę 6:4, 6:2, Orlikowski zwyciężył Andrzejewskiego 6:4, 6:3. Najciekawszy pojedynek stoczyli W. Nowicki i Jamroz. Wygrał Nowicki 6:2, 3:6, 9:7. (t)

Olimpia gra z Victorią

Dzisiaj o godz. 17 na stadionie w Gołębini odbędzie się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy poznajską Olimpią a Victorią Jawornno. Faworytem tego spotkania jest Olimpia, która nie powinna mieć trudności z pokonaniem jednej z najslabszych drużyn II ligi. (s)

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Prac. nr 13
Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu — ulica Kościuski 57
P R Z Y J M U J E

zapisy uczniów do klasy I

W ZAWODACH:

1. Slusarz narzędziowy
2. Slusarz mechaniczny
3. Mechanik precyzyjny
4. Mechanik aparatury automatycznej
5. Tokarz
6. Elektromechanik (dla dziewcząt — wyłącznie z Poznania).

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończenie 15 roku życia
2. Ukończenie 8 klas szkoły podstawowej
3. Świadectwo lekarskie — stwierdzające przydatność do obranego zawodu.

Nauka w szkole trwa 3 lata. Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą uczęszczać do technikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie przewidziane dla pracowników młodocianych.

Ponadto uczniowie, których warunki materialne rodziców są trudne i uzyskują w nauce oceny pozytywne — mogą ubiegać się o stypendium.

Uczniowie zamieszkali mogą korzystać z internatu i wyżywienia.

Zgłoszenia przyjmują sekretariat szkoły codziennie w godzinach od 10-14.

Zgłoszenia pisemne należy kierować pod adresem:
Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Prac. nr 13
Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Poznań, ul. Kościuski 57, tel. 594-86, wewn. 69.

K2668



TYLKO W „KOZIOŁKACH”

TWOJA SZANSA

WYGRANIA

POŁ MILIONA ZŁOTYCH

K2643

Pracownicy poszukiwani

- STARSZEGO INSPEKTORA nadzoru technicznego — specjalność elektryk
- STARSZEGO INSPEKTORA nadzoru technicznego — specjalność wod.-kan.
- INSPEKTORÓW nadzoru budowlanego w Dziale Dokumentacji i Nadzoru — wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką i uprawnieniami
- DYSPOZYTORA TRANSPORTU — wykształcenie średnie
- OPERATORA ŁADOWARKI

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadry przy Dzielnicowym Zarządzie Budynków Miejskich w Poznaniu — Grunwald, ul. Grunwaldzka 55, barak 10. K2563

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele poleca Chojnacki — Poznań, Zbąszyńska 12

Pianino sprzedam. Tel. 642-05. 20956g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca duży wypr. Poznań, Kwiatowa 12. 18852g

Grzejniki c. o. wykonuje Poznań, Staroleka, ul. Orli 17. 20408g

Wózki dziecięce, szklanki, kieliszki ozdobne, figurki — poleca Lesiński, Żydowska 33. 19396g

Psa podwózkowego ostro sprzedam. Belwederska 35. 20555g

Sprzedam 50 owiec. Zgłoszenia: Piątkowo, ul. Lipowa 11. 20587g

Krótki fortepian „Hörl”, „Heilmann” korzystnie sprzedam. Telefon 514-59. 20607g

Wózek dziecięcy wysoki, nowoczesny sprzedam. Ul. Żydowska 10 m. 2. 20685g

Opony „Pirelli” 4 kompletu 5.95x15, nowe sprzedam. Telefon 442-28. 20692g

Łóżecko dziecięce sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20719g

Popielate płytki PCW — sprzedam. Tel. 662-94. 20731g

Sprzedam plug trzysłobowy, cięgnikowy, części skrzyń trzysłobowej Moskwy. Bolesław Nowak, Zmystowo, poczta Środa. 20791g

Okazyjnie sprzedam Panon. Poznań, ul. Smolna 9 m. 7, godz. 18-20. 20803g

Nutrie srebrne szafiry standardy sprzedam. Tel. 741-09. 20846g

Wózek dziecięcy wysoki, nowoczesny sprzedam. Ul. Żydowska 10 m. 2. 20685g

Opony „Pirelli” 4 kompletu 5.95x15, nowe sprzedam. Telefon 442-28. 20692g

Łóżecko dziecięce sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20719g

Popielate płytki PCW — sprzedam. Tel. 662-94. 20731g

Sprzedam plug trzysłobowy, cięgnikowy, części skrzyń trzysłobowej Moskwy. Bolesław Nowak, Zmystowo, poczta Środa. 20791g

Okazyjnie sprzedam Panon. Poznań, ul. Smolna 9 m. 7, godz. 18-20. 20803g

Nutrie srebrne szafiry standardy sprzedam. Tel. 741-09. 20846g

Wózek dziecięcy wysoki, nowoczesny sprzedam. Ul. Żydowska 10 m. 2. 20685g

Opony „Pirelli” 4 kompletu 5.95x15, nowe sprzedam. Telefon 442-28. 20692g

Łóżecko dziecięce sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20719g

Popielate płytki PCW — sprzedam. Tel. 662-94. 20731g

Sprzedam plug trzysłobowy, cięgnikowy, części skrzyń trzysłobowej Moskwy. Bolesław Nowak, Zmystowo, poczta Środa. 20791g

Okazyjnie sprzedam Panon. Poznań, ul. Smolna 9 m. 7, godz. 18-20. 20803g

Nutrie srebrne szafiry standardy sprzedam. Tel. 741-09. 20846g

SZKOŁY BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH POZNAŃSKIEGO

ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA
Poznań, ul. Grunwaldzka 152 — tel. 672-016

OGLASZAJĄ ZAPISY DO:

1. ZASADN. SZKOŁY BUDOWLANEJ

SZKOLENIE 2-LETNIE W ZAWODACH:

- murarz — tynkarz
- malarz budowlany
- cieśla (monter desekowa żelbetowych)
- betoniarz — zbrojarz
- posadkarz — monter konstr. żelbetowych
- monter wewnętrznych instalacji budowl.

SZKOLENIE 3-LETNIE W ZAWODACH:

- mechanik maszyn budowlanych
- mechanik — kierowca pojazdów samochod.

Wiek na szkolenie 2-letnie 15-16 lat, 3-letnie 16-17 lat.

2. SZKOŁY MISTRZÓW

SZKOLENIE 2-LETNIE

Warunki przyjęcia:

- ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa
- praktyka w zawodzie

3. TECHNIKUM BUDOWLANE

SZKOLENIE 3-LETNIE W ZAWODACH — SPECJALNOŚCIACH: budowlany, instalacyjny, mechaniczny

- ukończenie Zasadn. Szkoły Budowlanej
- zdanie egzaminu wstępnego
- praktyka i praca w zawodzie

K2666

Przetargi

Dyrekcja Inwestycji Miejskich Poznań Teren w Poznaniu, Plac Młodej Gwardii 6 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

- I. na osiedle mieszk. w WITKOWIE pow. Gniezno
- 1) linii WN 15 kV dl. ca. 2,000 m na słupach żelbetowych
- 2) demontaż istniejącej linii WN 15 kV o długości ca. 1,000 m.

Orientacyjny koszt robót 200 tys. zł. Termin wykonania II kwartał 1968 r.

- II. na terenie oczyszczalni ścieków w ŚREMIE:
- 1) ustawienie stacji transformatorowej słupowej wraz z wyposażeniem
- 2) linii WN 15 kV napow. długości ca. 60 m.

Orientacyjny koszt robót 95 tys. zł. Termin wykonania II kwartał 1968 r.

- III. na terenie budowy przychodni obwodowej we WRZESNIE:
- 1) instalacje elektryczne z wyposażeniem w stacji trafo
- 2) linii kablowej WN 15 kV długości ca. 800 m.

Orientacyjny koszt robót 300 tys. zł. Termin wykonania III kwartał 1968 r.

- IV. na terenie budowy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w MOSINIE pow. Poznań:
- 1) robót elektrycznych — instalacyjnych z wyposażeniem w stacji trafo
- 2) linii kablowej WN 15 kV długości ca. 400 m.

Orientacyjny koszt robót 170 tys. zł. Termin wykonania IV kwartał 1968 r.

- V. na terenie budowy ZSZ w NOWYM TOMYSŁU:
- 1) demontaż linii WN 15 kV długości ca. 200 m
- 2) linii kablowej WN 15 kV — kabel HAKFTA 3 x 50 mm² długości ca. 1,000 m
- 3) instalacje elektryczne z wyposażeniem w stacji trafo rozd. WN i NN.

Orientacyjny koszt robót 360 tys. zł. Termin wykonania III/IV kwartał 1968 r.

Kosztorysy do wglądu znajdują się w Dziale Technicznym przy ul. Kościuski — barak.

Oferty składać można w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” w sekretariacie Dyrekcji — pokój 57.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz wykonawców prywatnych. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta oraz uwzględnienia przetargu bez podania przyczyn. W2628

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20622g

Sprzedam domek jednorodzinny, wylazony, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród — Grunwaldzka 19 dla 20526g

Domek 1-2-rodzinny z ogrodem przy granicy Poznania kupimy. Posiadamy mieszkanie 4-pokojowe (jezyce) do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20563g

Kupię domek jedno lub dwurodzinny do zamiany mieszkanie 4 pokoje. Tel. 668-45. 20490g

Fuszątkowo — działka 1,14 ha z prawem zabudowy sprzedam. Informacje Puszczkowsko, ul. Pułaskiego 1. 20476g

Sprzedam działkę budowlaną Nowa Wieś koło Swarzędza. Informacje — Poznań, Konńska 30, tel. 745-60, do godz. 14. 20477g

Sprzedam działkę opłotowaną 0,5-morgową pod Promnem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 20278gpr.

Sprzedam domek z ogrodem 10 km od Poznania, cena 60.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20528g.

Kupię domek jednorodzinny 4-5 pokoi, 200-250 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20535g.

Warsztat slusarski przy szwalni przy maszyn szwalniczych i dziewiarskich. Śmłowska 9 (Gór-czyn). 20341g

Dnia 13 kwietnia 1968 r. zmarł po długotrwałej chorobie, nasz kolega, długoletni członek Stowarzyszenia Geodetów Polskich

LUDWIK ŻUCHNIEWSKI
emeryt geodeta

Rodzina Zmarłego składa się

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
ZARZĄD I CZŁONKOWIE
ODDZIAŁU WOJ. STOWARZYSZENIA
GEODETÓW POLSKICH W POZNANIU

Pogrzeb odbył się w dniu 18 kwietnia 1968 r. na cmentarzu na Junikowie. 21411g

Dnia 13 kwietnia 1968 r. zmarł po długotrwałej chorobie, nasz kolega, długoletni członek Stowarzyszenia Geodetów Polskich

LUDWIK ŻUCHNIEWSKI
emeryt geodeta

Rodzina Zmarłego składa się

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
ZARZĄD I CZŁONKOWIE
ODDZIAŁU WOJ. STOWARZYSZENIA
GEODETÓW POLSKICH W POZNANIU

Pogrzeb odbył się w dniu 18 kwietnia 1968 r. na cmentarzu na Junikowie. 21411g

Praca

Pani, rencistkę proszę o gotowanie dla dwóch osób. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20554g.

Doświadczona administratorka przyjmie administrację. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20602g.

Potrzebny mężczyzna — starszy, bez nałogów do rolnictwa, umiejętność dojenia krów. Wynagrodzenie dobre. Partynka, Gortatowo, stacja pocztowa Swarzędz. 21098g

Pomoc domowa docho-dząca potrzebna. Zbąszyńska 9 m. 3. 20747g

Pomocy domowej uczo-wej (4 godz.) poszukuje lekarz (3 osoby). Łąkowa 17 m. 6. 21228g

Pomoc domowa na stałe zaraz potrzebna. Warunki bardzo dobre. Grochowska 59. 21109g

Udzielam korepetycji z chemii. Poznań, Pałacowa 94 m. 4, po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udzielam korepetycji z chemii. Poznań, Pałacowa 94 m. 4, po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udzielam korepetycji z chemii. Poznań, Pałacowa 94 m. 4, po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udzielam korepetycji z chemii. Poznań, Pałacowa 94 m. 4, po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udzielam korepetycji z chemii. Poznań, Pałacowa 94 m. 4, po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udzielam korepetycji z chemii. Poznań, Pałacowa 94 m. 4, po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udzielam korepetycji z chemii. Poznań, Pałacowa 94 m. 4, po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udzielam korepetycji z chemii. Poznań, Pałacowa 94 m. 4, po 15. 20592g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 19 „Świętoszek”; OPERA — g. 19 „Tempus Jazz 67”; OPERETKA — g. 19 „Serwis Piotruś”; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”; g. 19 „Matka”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Julia, Anna, Genowefa”; Polonia: „Do widzenia Charlie”; KOSCIAN: „Żywił Mateusza”; LESZNO: „Rancho w dolinie”; NOWY TOMYSL: „Wielki wyciecz”; OBORNKI: „Rzeka Czerwona”; SREM Klubowe: „Ptaki”; Sionko: „Kamo — znany sobiecie”; „Kamo — niebezpieczna misja”; SRODA: „Janosik”; SZAMOTULY: „Ostatnie polowanie”; WAGROWIEC: „Bariara”; WRZESNIA: „Wyrok w Norymberdze”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Japonia wczoraj i dziś” cz. I.

KONCERTY

Aula UAM — g. 18 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Witold Krzemiński, solista — Frédéric Gevers (Belgia) — fortepian.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — nieczynne.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego) — nieczynne.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.
Muzeum w Goluchowie — g. 10—15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra czołyskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10—18.
Galeria „Od nowa” — Sztuka efektów i systemów” cz. II — g. 18—22.
Klub ZNP (pl. Wolności 5) — „Prace malarstwa J. Waxmanna” — g. 10—22.
Klub „Merkury” (pl. Wolności 8 i p.) — Wystawa litografii i rysunku St. Mrowińskiego — g. 14—18 (do 27 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — 1) Współczesna grafika bułgarska 2) fotogramy M. Kucharskiego — g. 10—20.
PFT (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna Z. Maciejewskiego „Can — Can i inne” — g. 10—19.
Galeria ZPAP (St. Rynek) — Rysunki Z. Nowak i A. Nowickiego — g. 10—18 (do 30 bm.).
BWA — Arsenali (St. Rynek) — Rysunki Fr. Burkiewicza i Z. Beksińskiego — g. 10—18 (do 5 V).
WOIT (St. Rynek 10) — „Krajobraz okolic Wolsztyna” w fotografii J. Kozłowskiego — g. 9—18 (do 6 V).
Dom Drukarza (Inżynierska 10) — Amatorskie prace plastyczne fotograficzne członków Zw. Zaw. Prac. Poligrafii Okręgu Poznańskiego — g. 17—22 (do 29 bm.).

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Ulu bione przeboje; 8.44 Konc. żywcen; 9.10 Dł. kl. III i IV: „Uczmy się śpiewać”; 9.30 Muzyka polska; 10. „Lalka” odc. 61 pow.; 10.30 Mel. z popularnych filmów; 10.50 „Zapomniane zdrowiska”; 11. Dł. kl. VI: „Pod Chocimem” słuch.; 11.30 Gra zesp. klarnetistów St. Maciejewskiego; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13. Dł. kl. III i IV. Cykl: „Pan Mysłki” pojawia się na zawołanie”; 13.25 Konc. ork. Mandolinistów Rozg. Łódzkiej PR; 14.00 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14. „Czy znasz te zagadki”; 14.30 Konc. z nagrań Ork. PR i Tel. w Krakowie; 15.05 „Sportowcy wjeżdżają na start”; 15.20 S. Prokofiew — Trzy fragmenty z baletu „Kopciuszek”; 15.30 Dł. dzieci „Opowieść o Jaru sku” słuch.; 15. „Popołudnie z młodością”; 18. Konc. pt. „Na zielonym parkiecie”; 18.40 Muzyka i Aktualni; 19.05 „Piosenka z polin”; 19.20 „Public. miedzynar.”; 19.30 „Wędrowni muzycyści po kraju”; 20.40 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.10 Kalendarz mel. i rytmów tan.; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Po jednej piosence; 8.35 Aud. dokum. „Od Siele do Ła by”; 9 Muz. rozrywk.; 9.35 „List ze Śląska”; 9.50 Gra duet fortep. Ferrante i Teicher z tow. ork.; 10 Eduard Lalo — Suita Nr 1 z bal. „Namouna”; 10.25 Magazyn literacki „To i owo”; 11.25 Konc. cho pinowski; 13 Czas dobrych gospo darzy; 13.25 „Kim się książka ukazuje”; 13.45 „Nucharski — fragm. z książki „Zeszyt z brzozy kory”; 13.45 Konc. muz. operowej; 14.30 Maty relaks „Symulanci” humore

Sprawy socjalne w terenie

Szerokim związkowym frontem

Przez wiele lat w organizacyjnej strukturze związków zawodowych istniała luka. Nie było ognia, które w sposób samorządny mogłoby koordynować pracę rad zakładowych na szczeblu powiatu. Lukę tę wypełniły wrzesińskie powiatowe komisje związków zawodowych.

W Wągrowcu komisja taka powstała w czerwcu 1966 roku. W jej skład weszli przedstawiciele 21 najliczniejszych organizacji związkowych różnych branż. Ukonstytuowało się też prezydium komisji a przy nim 8 problemowych zespołów do spraw: aktywizacji społecznej i zawodowej kobiet, rozwoju kultury i oświaty, spraw socjalno-bytowych, opieki nad szkołami, skarg i zażaleń oraz powiatowy zespół do walki z nadużyciami w handlu i usługach.

Po 20 miesiącach pracy, komisja i jej zespoły problemowe mają już na swym koncie pewien dorobek. W przedsiębiorstwach i instytucjach, za trudniących niewiasty, przeprowadzono wybory komisji kobiet pracujących. Wybory te przyczyniły się do znacznego zaktualizowania społecznego pracownic. Najdzielniej z nich i czujące potrzebę pracy społecznej, skierowano do „rozruszania” bloków i osiedlowych kół Ligi Kobiet.

Zorganizowano wspólne posiedzenie PKZZ i Zarządu Powiatowego ZMS, na którym nakreślono program ściślejszej niż dotychczas współpracy rad zakładowych z kołami ZMS oraz opieki nad młodzieżą pracującą i uczącą się zawodu. Rady zakładowe wyznaczyły ze swych składów najbardziej doświadczonych związkowców do udzielania pomocy młodzieży po raz pierwszy wstępującej w prógi zakładów. Efekty tego działania widać już choćby po rosnącej liczbie młodzieży w brygadach socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Stworzona została 62 osobowa grupa społecznych kontrolerów handlu i usług, którzy przeprowadzili do tej pory 564 kontrole w powiecie. Warto podkreślić, że kontrole społeczne przeprowadzone były przede wszystkim w tych placówkach handlu i usług, na których pracę wpływały do rad zakładowych skargi: na targo wisku w Wągrowcu, w sklepach warzywno-owocowych, masarskich, tekstylnych oraz tam gdzie odbywały się przeceny towarów. Można przyjąć, iż kontrole te przyczyniły się do tego, że ceny na targowiskach niewiele odbiegały od cen państwowych, że wycofano ze sklepów spożywczych towary przeterminowane, znikła „cicha” wyprzedaż atrakcyjnych towarów przeznaczonych, polepszyło się zaopatrzenie w wyroby mleczarskie i nabią, że polepszyła się kultura handlu itd.

Po ukazaniu się (w lutym 1967 roku) listu Egzekutywy KW PZPR, zalecającego przeanalizowanie warunków pracy załóg i opracowanie długofalowych programów działania w tej dziedzinie, członkowie komisji zebrałi się na wspólnej naradzie z dyrektora mi zakładów, członkami Komitetu Powiatowego partii i Prezydium PRN, by omówić sytuację i zarysować możliwości zjednoczenia sił i środków przedsiębiorstwa dla do bra większej liczby pracujących.

Okazało się, że było to spotkanie bardzo potrzebne. Aktyw społeczno-gospodarczy zakładów, przedstawiając własny stan urządzeń socjalno-bytowych i programy zamierzeń po znawal zasoby i zamierzenia swoich zasobów. Na tym tle dokonywały się konfrontacje rozdziły się pomysły uzupełnień programów oraz idee wspólnego działania przedsiębiorstw sąsiadujących. I mimo, iż nie wszędzie można było te pomysły od razu zrealizować (naj częściej z powodu braku środków i limitów inwestycyjnych), idea wspólnego rozwiązywania problemów socjalno-bytowych załóg głęboko zapuściła korzenie i niewątpliwie będzie owocować w przyszłości.

Ze zsumowania programów działania 43 głównych zakładów powiatu wynika, że do roku 1970 zamierzają one zrealizować przedsięwzięcia o wartości prawie 96 mln. zł. Jak na jeden powiat jest to kwota poważna. Przemysł zamierza wyasygnować na poprawę warunków pracy i bytu załóg 20,3 mln. zł, rolnictwo — 33,6 mln., budownictwo — 30,6 i spółdzielczość — 11,1 mln. zł.

Od daty uchwalenia tych programów przez KSR nie minął jeszcze rok. Za wcześniej więc jeszcze na generalną ocenę ich realizacji. Tym bardziej, że uchwalone one były w dość nie szczęśliwym okresie: po zatwierdzeniu planów 5-letnich i rocznych i jakby obok nich. Tymczasem realizacja niektórych zamierzeń socjalnych wymaga przecież choćby minimalnych nakładów inwestycyjnych, a te zostały rozdzielone już wcześniej i na inne cele. Wiele zamierzeń musi być odłożonych aż do chwili wypracowania niezbędnych środków z zysku, w ramach funduszu zakładowego, bądź też do przy

szych okresów inwestycyjnych.

Niemniej wiele drobniejszych lecz ważnych dla załóg spraw zostało już załatwionych w ramach tych środków, jakimi zakłady rozporządzały. Utrzymanie elementarnego porządku i estetyki miejsc pracy wymaga przecież nie tyle nakładów co miotły, mydła, farby i... chęci.

Na przykład w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego, na 35 zadań ujętych w programie, zrealizowano dotychczas 20. Pozostałych 15 uzależnionych jest od zdobycia środków finansowych. Podobna sytuacja jest w zakładach resortu rolnictwa, w kopalni Soli w Wapnie i innych.

Tam gdzie administracja przedsiębiorstw próbuje po staremu kierować produkcją, rady zakładowe czując za sobą poparcie PKZZ i Komitetu Powiatowego partii, stawiają swoje weto. Tak dzieje się dla przykładu w budownictwie i melioracjach, gdzie związki zawodowe stanowczo zaprzestowały przeciwko rozpoczynaniu robót w terenie przed stworzeniem załogom odpowiednich warunków pracy i bytu. I to jest chyba najbardziej optymistyczne.

PIOTR CHOJNACKI



Lekcja fizyki w jednej z pracowni wrzesińskiego technikum

Wypadki tygodnia

W Morakowie (powiat wągrowiecki) motocyklista Stanisław S. wpadł na przydrożne drzewo i po niost śmierć. MO ustaliła, że przy czyną wypadku była nadmierna szybkość i stan nadmiernej.

W PGR Siłwno (powiat nowotomyski) uczeń ślusarski Mieczysław S. spawając elektrycznym aparatem, spowodował wybuch, w wyniku którego poniost śmierć na miejscu.

W Krzywiniu (powiat kościański) motocyklista Ryszard S. potrącił Czesław D. Ta ostatnia do znała złamania podstawy czaszki.

W Dusznikach (powiat szamotulski) motocyklista Czesław B. potrącił rowerzystę Zbigniewa E. Ten ostatni doznał złamania kości prawego podudzia, (ak)

Maciejewskiego; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 10 „Wielkopolska powiatowa” repertaż z Jarocina; 10.20 Nowe nagrania muzyczne; 10.45 Chóry Wielkopolskie; 11 „To warto przypomnieć”; z cyklu „Ludzie, ludzie”; 11.18 — Muz. operowa; 12.10 „O czym mówią w świecie” audycja radiowych korespondentów zagr.; 12.30 Poranek symfoniczny muzyki rosyjskiej; 13.30 „Program z dywanikiem”; 14.35 Śpiewają Polskie Zesp. Pieśni i Tańca; 15 Dł. dzieci „Myśliwy” słuch.; 15.46 Gra Zespołu B. Hargdego; 16 Słuch. pt. „Pierwsza lepsz” wg A. Fredry; 16.30 Konc. Chopinowski z nagrań J. Zaka; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.05 Rewia piosenek; 17.30 Wieczór literacko-muzyczny pt. „Polacy w kosmosie”; 21.22 W tanecznym rytmie; 22 Ogólnopolskie wiadomości sport.; 22.20 Pozn. wiadom. sport.; 22.30 Niedzielne spotkania z muzyką; 23.40 Serenady i kolysanki.

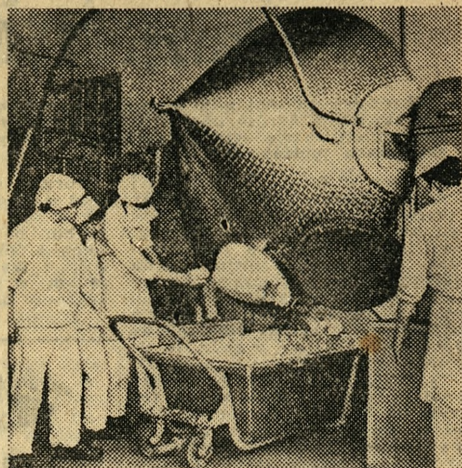
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Opowieść pod psem” — fragm. pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspres — przez świat; 18.05 Polihymnia — nie całkiem serio; 18.35 Kłębna fotografia — rep.; 18.35 Kronika zespołu — Manfred Mann; 19 „Nie powetowana strata” — słuch.;

Z wizytą we wrzesińskim technikum

Tajemnice mleka

Młodzież Technikum podczas zajęć praktycznych w szkolnych warsztatach mleczarskich.



Pod okiem 18 wysoko wykwalifikowanych pedagogów, prawie pół tysiąca młodzieży z 10 województw zdobywa umiejętności na dwóch wydziałach Technikum Mleczarskiego we Wrzesni. Technologia mleczarstwa opanowały dzieć często stanowiące tu 70 procent uczniów. Za to typowo męski jest wydział budowy maszyn przemysłu spożywczego, z uwzględnieniem maszyn potrzebnych w mleczarstwie. Obok technikum prowadzi tu działalność Zasadnicza Szkoła Zawodowa o 3-letnim progra-

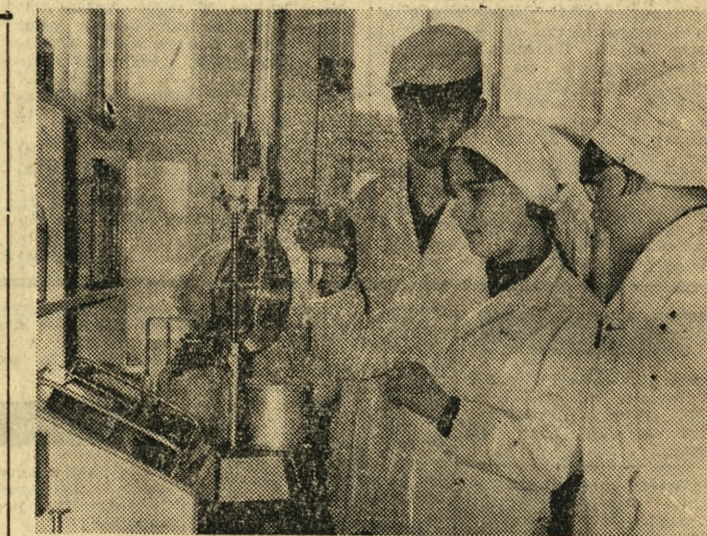
mie nauczania, dająca zawód kwalifikowanego mleczarza.

Obok zajęć teoretycznych ogólnokształcących, uczniowie obu szkół zapoznają się z tajemnicami podstawowego surowca, jakim jest mleko oraz produktami, które można z niego otrzymać.

Pomocą służą pracownice specjalistyczne: fizyczna, elektro techniczna, specjalna do badań mleka, razem 5 gabinetów wyposażonych w nowoczesny sprzęt i pomoce naukowe.

Zajęcia praktyczne uczniowie odbywają we własnym przyszkolnym zakładzie mleczarskim. Asortyment wyrobów jest bogaty: od mleka i śmietany spożywczej poprzez różnego rodzaju twarog chude i tłuste, sery miękkie i twarde, kefir, jogurt, aż do mleka prozgowanego, lodów czy kazeiny.

Nad całością produkcji nadzór sprawują 6 nauczycieli z wodu oraz 3 instruktorów. O jej poziomie świadczą liczne znaki jakości krajowej oraz po pyt, jakim cieszą się wyroby wrzesińskie na rynku. Masło z wrzesińskiej szkoły wysyłane jest na eksport do Anglii i NRF. Już w drugiej połowie br. rozpocznie się budowę nowego obiektu, który służyć będzie jako pomieszczenie do produkcji odżywek dla niemowląt, więc jeszcze jeden po żądany na rynku produkt. (jch)



Uczniowie przeprowadzają liczne doświadczenia we własnym laboratorium.

Fot. (3) J. Chłasta

19.30 Mini-max — czyli minimum słowa, maksimum muzyki; 20 Duet liryczno-prozaiczny pt. „Giel da kolekcjonerów”; 22.20 Słynni kompozytorzy muzyki filmowej — Nino Rota; 20.45 Camille Saint — Saens — II Konc. fortep. e-moll opus 22 — gra Philippe Entremont; 21.10 „Skarga zakochanej” wg W. Szekspira; 21.25 Powracająca melodia „Hi, hi, hi, hi!”; 21.45 Opera G. Rossiniego „Cyrylik sewiliński”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Dusty Springfield; 22.20 Słowo i dźwięk — słuchamy razem z A. Łapickim; 23 Poezja Rainera Marii Rilkego; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Gracis Lemarque.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.55—10.25 — Geografia dla kl. VII: „W Japonii”; 10.55 — Geografia dla kl. V: „Ruch wroty ziem”; 11.25—12.35 — „Dwie sroki za ogon” — fab. film radz.; 15.45 — TV Kurs Rólniczy: „Racjonalny dobór maszyn dla Kółek Roln.”; 9.15 — „Przypominały — radzimy”; 9.30 — „W zielonym obiektywie”; 9.45 — „Serce matki” — film fabularny prod. radz.; 11.25 — „Zamki polskie” — film Wytówni „Zołówka”; 11.45 — Wiadomości; 12 — „Szpada Gaskońska” — film z serii: „Przygody Trzech Muszkieterów”; 12.30 — „Prom” — poranek muzyczny; 13.15 — Film z cyklu: „Artyści sceny”; 13.45 — Dł. dzie ci: „Przyjaciele czworonożnych bohaterów” — przed kamerami Michał Massalski; 14.05 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Pies z ulicy Szerokiej”; 15.15 — „Przemiany”; 15.15 — Z cyklu: „Kamera 68” — felieton TV Tadeusza Krasko: „Gdzie jest szkoła”; 15.25 — „Spotkania z pisarzem” — Julian Przyboś; 15.55 — Sprawozdanie sportowe; w prze rwie około 16.45 — Polska Kronika Filmowa; 17.45 Teatr Komedii Współczesnej — Stanisław Tym: „Nie ma takiego problemu”; 18.55 — „Znałomy z pocia gno”; 19.20 — „Dobranoc”; 19.30 — Dziennik; 20 — „Listy śpiewające”; program pt.: „A on do wojska był przynależniony”; 20.30 — „Jana Gallo” — film fab. produkcji meksykańskiej; 22.35 — Nie duka sportowa.

TV zastrzega prawo zmian.